

# Monika Borzym, Joanna Kołaczkowska, Artur And

ty miałeś oczy w moją stronę  
ja miałam w oczach błyskawice  
przez drzwi niechcący uchylone  
wybiegło tango na ulicę

niespodziewanie tak wybiegło  
to dzikie tango na dwa pa  
i teraz wiem, że na odległość  
tańczyć się da

tango niebliskie  
inne niż wszystkie  
tango do świtu  
niech grają nam  
niech cię rozpali  
tango z oddali  
ja tam, a ty tu  
ty tu, ja tam

zawirowała cała przestrzeń  
zawirowały nasze ciała  
chciałeś sto złotych dać orkiestrze  
niestety za daleko grała

zawirowało po parkiecie  
to tango nie intymne zbyt  
dotykać mnie nie musisz przecież  
tańcząc po świt

tango niebliskie  
inne niż wszystkie  
tango do świtu  
niech grają nam  
niech cię rozpali  
tango z oddali  
ja tam, a ty tu  
ty tu, ja tam

ty chcesz uciekać na południe  
tam, gdzie się miewa sny ciekawsze  
podobno w tańcu człowiek chudnie  
ale nie każdy i nie zawsze

plany o ściany się potłukły  
przeszłości rzućmy je na żer  
a ty z daleka jesteś smukły  
jak Fred Astaire

nie odbierajmy sobie wspomnień  
które dopiero są w zarysie  
im bardziej się przybliżasz do mnie  
tym bardziej nie podobasz mi się

nie odrywajmy się od tańca  
i tańczmy do utraty tchu,  
ale najlepiej na dwóch krańcach  
ty tam, ja tu

tango niebliskie  
inne niż wszystkie  
tango do świtu  
niech grają nam  
niech nas rozpali  
tango z oddali

ja tam, a ty tu  
ty tu, ja tam